

PSALM 116: PODNIOSE KIELICH ZBAWIENIA

K. Ja wierzyłem, nawet gdy mówiłem:
„Jestem bardzo nieszczęśliwy!”
Mówiłem w swoim utrapieniu:
„Człowiek jest fałszywy!”
Ale Pan wyprowadził mnie ze śmierci,
pomnąc na swoje miłosierdzie,
a teraz wróć do swego odpoczynku,
o, duszo moja.

W. Cóż mogę oddać Panu
za wszystko, czym mnie obdarzył?
Wezmę, podniosę,
wezmę, podniosę
kielich zbawienia
i będę wzywał imienia Pańskiego.

K. Tobie złożę ofiarę dziękczynną,
wzywając imię Twe, o Panie,

ponieważ wszedłeś w mą niedolę
i mnie zbawiłeś.

Moją modlitwę zanoszę do Ciebie
razem z całym Twym Kościołem.

Będę chodził przed Twoim obliczem
w krainie żywych.

W. ^G Cenna jest w oczach Pana ^A
^G śmierć Jego synów. ^h
^D
Wezmę, podniosę ...

K. Więzy śmierci już mnie otoczyły,
zaskoczyły sidła piekieł.
Wezwałem imienia Pańskiego
i mnie wybawił.
Duszo moja, wróć do swego odpoczynku,
będziesz chodzić przed obliczem Pana,
po dziedzińcach domu Twego Boga,
Boga żyjących.

W. Cóż mogę oddać Panu
za wszystko, czym mnie obdarzył?
Wezmę, podniosę ...